

K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepod.

Nr. 86 29. października 1943 W.P. Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

Propaganda niem. rzuciła teraz hasło: "Wir werden nur systematisch beliebt machen". W 4-tą rocznicę utworzenia Gen. Gub. zabiegał usilnie o popularność gub. Frank. Do napędzonych na Wawel "delegatów" rolników mówił o przyjaźni, o tym, że jest lojalnym przyjacielem "lojalnych współpracowników", po tym prosił "osobistych gości" na ucztę i nawet nadużywał cierpliwości Wschechmonego wzywając Go do błogosławieństwa. Rządził się na Wawelu jak szara gęś, on opiekun, gospodarz, dobrodziej. Na zakończenie uroczystości otworzył nawet kryptę Marszałka. Jesteśmy przekonani, że tam delegaci szczerze dopiero westchnęli do Boga, aby Franka diabli wzięli z całą jego szatańską obłudą i nikczemnością. Delegacji ukraińskiej, która nie była bezimienna, tak jak polska, przewodniczył prof. Kubijowicz i znów tarzał się u stóp wielkiego dobrodzieja Ukraińców. Oczywiście temperatura serdeczności wzrosła jeszcze o 100 stopni i wydawało się, że Ukraińcy okrzykną Franka na Wawelu monarchą całej utraconej Ukrainy. Serdecznie mówiono też o "dywizji Gal. SS", nie wspomniano tylko, że pomaszerowała, przez omyłkę nie na wschód tylko na zachód. Dla uświetnienia uroczystości otwarto w bibliotece krakowskiej pokój ze zbiorami Szopena, pomnożonymi przez sprowadzone z Linzu zbiory Ganchea. Przy tej okazji największego muzyka Polski zamianowano Volksdeutschem z Alzacji.

Te "Święta" nie przeszkodziły Niemcom w normalnych objawach przyjaźni do Polaków. W Warszawie rozstrzelano dalszych 10 zakładników, czyli łącznie przeszło 60, w Krakowie dalszych 20, czyli łącznie 40. W Lesienicach stracono w ostatnich dniach 5 tys. żydów, Włochów i Polaków, rozkopano też dawne groby i zwłoki spalono, aby zatrzeć ślady zbrodni. Od 1. XI. spodziewane są masowe łapanki uliczne, również we Lwowie. Te nowe akty łaskawości i terronu nie zmieniają postawy naszej, nie damy się również zbałamucić propagandzie niem., która z okazji konferencji w Moskwie krzyczy znów o osamotnieniu Polski i zdradzie Aliantów.

Przygnębia nas rola Ukraińców, którzy nadal wyskugują się Niemcom w tępieniu Polaków. Agenci ukraińscy zachęcają po wsiach do mordów, obiecując za zamordowanie Polaka 1000 zł., litr wódki i 100 papierosów. Nikczemną rolę inspiratorów tych zbrodni odgrywają często ukraińscy nauczyciele i księża. Społeczeństwo polskie raz jeszcze wzywa Ukraińców do opamiętania, do rzucenia bratobójczych noży i wspólnej walki z śmiertelnym wrogiem - Niemcom.

Na cześć przybyłej do Londynu Ewy Curie urządzono przyjęcie z udziałem przedstawicieli rządu i świata naukowego. Ewa Curie oświadczyła, że czując się w równej mierze Francuską jak Polką, pragnie, aby te dwa narody zawarły wieczne przymierze.

Min. Stańczyk w przemowie radiowej podkreślił przyjaźń dla Polski bryt. Labour Party i Związków Zaw. ang., która przejawiała się w uroczystościach ku czci Polski z okazji rocznicy wybuchu wojny, a przede wszystkim w pięknych przemówieniach min. Morrisona i Greenwoda, wyrażających pragnienie ujrzenia wolnej, demokratycznej i postępowej Polski tego wiernego sojusznika Anglii. Również w USA pojawiło się z tej okazji przeszło 2 tys. artykułów o Polsce. Organizacja Soc. Dem. Nowego Jorku wydała orędzie o Polsce, jej walce o wolność i przypomniała wyrażenie Karola Marksa, że Polska jest "nieśmiertelnym rycerzem wolności".

Od kilku dni bawi na ziemiach polskich Himmler. Można się więc spodziewać nowej fali terronu. Prasa neutralna ostrzega przed furją niem. dążącą do wyniszczenia Polaków w obliczu spodziewanej własnej klęski.

27. X. Prez. Raczkiewicz konferował z Naczelnym Wodzem gen. Sosnkowskim, preśm. Mikołajczykiem, gen. Kukielonem i min. Romerem.

12. X. nadano 500 setną audycję pol. z Jerozolimy, w tej liczbie było 75 koncertów solistów, 50 słuchowisk, 46 koncertów orkiestr.

Polskie lotnictwo bombowe w walce o Zagłębie Ruhry wzięło wybitny udział. W 1940-41 startowało 595 samol. i zrzuciło 918 ton, w 1942 brało udział w nalotach 1484 samol. i zrzuciło 1295 ton.

Lord Glasgow odznaczony Krzyżem "Polonii Restituta" przesłał list do min. Kukiela nast. treści: "Moi polscy przyjaciele wiedzą, że zawsze starałem się występować w sprawach Polski. Ofiary Polski zostaną nagrodzone pełnym chwały odrodzeniem, które dla demokracji całego świata będzie natchnieniem i utwierdzeniem w wyznawanych zasadach".

Stacja sow. "Kościuszkó" nadała 23. X. nast. audycję: "Słuchaj Polsko! Dnia 12. X. żołnierz Polski po raz pierwszy /!?!/ starł się z wrogiem. Po 4 latach regularna armia pol. stanęła do walki o Honor Polski. Udział w bitwie wzięła I-sza dywizja pol. Walczyła z zapalem, z myślą o dalekiej ojczyźnie, dokąd przesyła swe braterskie pozdrowienie walczącym w lasach partyzantom. Oto wola walki i zwycięstwa stała się czynem. Nie jeden poległ, bo krwawa to walka, lecz żołnierze nasi nie szczędzą życia dla tej, która jeszcze nie zgnęła. "Odegrano hymn polski. Po czym odczytano rozkaz d-oy Berlinga: "towarzysze bronii! Nadszedł upragniony czas odwetu na śmiertelnym wrogu za zgliszcza i cierpienia zadane naszej ojczyźnie. Nie zdrzyjcie wam ręką i nie zawiedzie oko w walce z wrogiem. A posiski i bagnety wasze niech padają jak ciosy siekiery drwala. Naprzód do boju!" Skolei podano reportaż z walki dywizji pol., zapowiedziano powstanie drugiej dywizji i podkreślono kierowniczą rolę Wandy Wasilewskiej i jej udział w formowaniu armii pol. w Sowietach. - Uderza w tej audycji nie uznawanie bojów Armii Pol. i jej udziału w walkach powietrznych w bojach o Norwegię i Afrykę, zatajenie o jaką to Polskę walczy dywizja, której patronuje Wasilewska.

Do jednej z powszechn. szkół warszawskich przyszła bojówka komunistyczna i zażądała, aby dzieci kolportowały komunistyczne ulotki i "Głos Warszawy" pismo pol. komunistów. Szło o prowokację i wywołanie nowych represji. Stanowowa odmowa nauczycieli uchroniła dzieci od niebezpieczeństwa.

Znany z czasów okupacji sow. we Lwowie żydowski publicysta Borejsza atakuje gwałtownie Prez. Raczkiewicza i Naczelnego Wodza Sosnkowskiego w artykule "Wojna i klasa robotnicza", jako wrogów komunizmu, nazywając gen. Sosnko-

wskiego reprezentantem pol. faszyzmu i najczarniejszej reakcji. Nie może on darować gen. Sosnkowskiemu, że wystąpił z rządu w 1941 r. na znak protestu przeciw umowie z rządem sow. II. NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA.

Konferencja moskiewska działa Niemcom na nerwy. Nic dziwnego. Jeszcze rok temu Niemcy byli pewni, że stolica ros. wpadnie im w ręce. Potem liczyli na konflikt między aliantami i znów się sromotnie zawiedli. Skolei wierzyli w linię Dniepru. Znów rozczarowanie. W rocznicę bitwy pod El Alancin padł Melitopol. Obronę Melitopola opłacili Niemcy 20 tys. zabitych. Upadek Melitopola dowodzi, że mimo najwyższego wysiłku armia niem. musi ustępować przed przeważającą siłą i nie może zapobiec zbliżaniu się wojny do terytorium Niemiec. Jakże są obecnie w Niemczech nastroje świadczy wymownie przedruk w "Lbg. Ztg." z 26. X. artykułu "Brüsseler Ztg." pt. "Tragiczne" w którym czytamy do- głownie: "Wskutek zdrady Włochów stały się kampanie i bitwy przegrane, zwycięzca zmienił się w zwyciężonego, triumf zamienił się w najgłębsze upokorzenie". Lekceważona dotychczas zdrada Włoch jest nagle omawiana jako powód przegranej.

Wiadomości z Moskwy do reszty przygnębiają Niemców. Stalin, po przyjęciu Edena, przyjął osobno Cordell Hulla i amb. Harrimana. Obrady i konferencje rozwijają się pomyślnie. W Nowym Jorku, w związku z konferencją przemawiał Davies, który zapowiedział, że w Moskwie dojdzie do porozumienia w sprawach zasadniczych. Wprawdzie między mocarstwami, jak między ludźmi, mogą być różnice zdań, lecz wiele z tych różnic da się usunąć, a wierzyć trzeba w dobrą wolę współpracy. Rzecznik wojenny radia amer. stwierdził, że po odzyskaniu swych morskich baz Rosja uderzy z nich na Rumunię i Bułgarię.

Zdaniem korespondenta Reutersa rezultaty konferencji przechodzą najbardziej optymistyczne przewidywania. Konferencja dała początek nowemu okresowi w stosunkach trzech mocarstw, a uchwały jej wpłyną na szybkie zakończenie wojny. Crips oświadczył w Londynie, że konferencja prócz celów

wojennych na na oclu także urządzenie świata powojennego. Bezpieczeństwo o-
 pierać się będzie nie tylko na sile,
 ale i na dobrej woli. Świat powojenny
 nie będzie rządzony przez dyktaturę
 trzech mocarstw. Liga Narodów zostanie
 zastąpiona przez Rady Regionalne, które
 będą odpowiadać przed Radą Światową.

Prez. Roosevelt ogłosił 26. X. orę-
 dzie nakreślające podstawy życia go-
 spodarczego powojennego świata pod ha-
 szkiem wyjścia USA ze stanu izolacji i
 przelówania nadwyżek żywnościowych
 z jednego kraju do drugiego i wyzwala-
 nia w ten sposób krajów słabszych z
 pod ucisku gospodarczego.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

POŁUDNIE: V-ta armia znajduje
 się o 25 km. od Izerni, zajęła Sparani-
 se, VIII-ma armia zajęła Bojano na li-
 nii Fógia-Rzym. Niemcy wycofują się na
 nowe linie obronne. Niemcy zajmują li-
 nie od Massica do Vasto. V-ta armia za-
 jęła Roseta. VIII-ma zdobyła szturmem
 Spinetto. Na Bałkanach powstańcy jugo-
 słowiańscy zajęli węzeł kol. Iwanicz
 i zniszczyli na linii Belgrad-Zagrzeb
 5 parowozów, 84 wagony i 2 mosty. Prze-
 cięto linię kol. Nisz-Skoplic. Lotnictwo
 alianckie wsparło akcję wojsk jugosło-
 wiańskich pod Splitem. W Bośni zajęli
 powstańcy m. Warosze i wysadzili most
 kol. na Sawie. RAF atakował 2 lotniska
 k. Salonik, lotniska na Krecie, bazy na
 wyspie Mełos.

ZACHÓD: 25. X. bombardowano w nocy
 i za dnia lotniska w północ. Francji i
 Holandii. Liberatorzy i lat. twierdzą
 statując z Afryki bombardowały okręgi
 przen. w połudn. Austrii. 26. X. bombardo-
 wano elektrownię w Gagn i port w Brest.

WSCHÓD: Dniepropietrowsk i Dnie-
 prodzierżyńsk wzięto szturmem. Zdobyto
 wielkie zapasy. Cała północna część ku-
 ku Dniepru od Krzemieńczuka po Dnie-
 propietrowsk znajduje się już w rękach
 sow. Wyrwę pod Krzemieńczukiem pogłę-
 biono. Posunięto się na Nikopol. Grożą
 obecnie Niemcom 3 kotły: pierwszy, pod
 Melitopolem w kierunku ku Dnieprowi,
 drugi, od Zaporozża w kierunku na Niko-
 pol, trzeci, manewroskrzydłający na
 Krzywy Róg. Armia Mannsteina znajduje
 się też w krytycznym położeniu, które-
 może doprowadzić ją do katastrofy. -
 Niemcy zaskoczeni są kolosalną ilością
 nowoczesnego sprzętu wprowadzonego
 przez bolszewików w akcję, jak również

ciągłe nowymi posiłkami w ludziach.
 Komentator Sartorius oświadcza, że bi-
 twa o Kryn weszła w nową fazę. Gen.
 Dittmar przyznał się w niem. radio, że
 "ostatnie straty terenowe są ciężkie,
 sytuację traktujemy z całą powagą.
 Zajęci byliśmy przez całą wiosnę w ba-
 senie Morza Śródziemnego i nie mogli-
 smy poświęcić dostatecznej uwagi
 frontowi wschodniemu". Korespondent
 B. B. C. z Moskwy donosi: że sytuacja
 niem. w Żuku Dniepru staje się rozpa-
 czliwa. Moskale rzucają wciąż nowe
 rezerwy i kolosalne ilości czołgów,
 które Niemcy nazywają czołgami magi-
 cznymi. Wśród Niemców zaczyna się sze-
 rzyć panika. Na południu od Żuku Dnie-
 pru między dolnym Dnieprem a Morzem
 Azowskim bolszewicy dokonali nowego
 włamania, posunęli się 30 km. i zaję-
 li 90 miejscowości. Bitwa o Krzywy
 Róg dochodzi do stadium decydującego.
 W mieście zamknięte są poważne siły
 niem., które zapatrywano są z powie-
 trza. Część największych w Europie
 kopalń rudy żelaznej zajęta jest
 przez Moskale. Powyżej Krzywego Rogu
 uderzenia wojsk sow. idą w stronę Bo-
 hu. Brak mostu na tej rzece utrudni
 Niemcom odwrót. Korespondent szwedzki
 stwierdza, że Niemcy nie są w stanie
 naprawić sytuacji w Żuku Dniepru. Gdy-
 by odwrót był zdecydowany wcześniej
 mogliby jeszcze wycofać większe siły
 i sprzęt. Obecnie, gdy dojdą do linii
 Dniestru dywizje ich będą dezorga-
 nizowane, a ciężki sprzęt w większo-
 ści stracony. Konferencje w sztabie
 Hitlera wskazują na zanik wielkiej
 strategii niem. "Krasnaja Zwiezda"
 stwierdza, że front od Krzemieńczuka
 po Morze Azowskie rozbity jest na
 poszczególne ogniwa i nie może już
 być nazwanym jednolitym. Na froncie
 centralnym k. Witebska bolszewicy pod-
 jęli nowe natarcia i posunęli się
 od 6-10 km., zajmując 50 miejscowo-
 ści. W ostatniej chwili donoszą, że
 w rejon Melitopola sytuacja niem. po-
 gorszyła się znacznie. Stepy nogajskie
 gładkie jak stół nie dają o tej po-
 rze Niemcom żadnej obrony. Z Moskwy
 donoszą, że przed opuszczeniem Dnie-
 propietrowska Niemcy zdążyli jeszcze
 wymordować cały szereg ludzi i znisz-
 czyć wiele budynków. Żydów wybito
 20 tys.

IV. RÓŻNE.

W związku z wewnętrzną kampanią

propagandowa w Rzeszy min. Speer usiłuje dostarczyć dla przemysłu wojennego 100 tys. robotników, a min. oświaty Rust zarządził, aby młodzież powyżej 14 lat z wyjątkiem ułomnych, opuściła szkoły i skierowana została do pracy fizycznej.

Rzeczoznawca wojenny radia bryt. stwierdza, że na froncie wschodnim toczy się obecnie 7 bitew o różnych celach lecz nieomal jednakowej gwałtowności, stanowiących jedną całość strategiczną. Najważniejsza z nich toczy się w kolanie Dniepru, gdzie d-ctwo sow., odrzucając teorię konieczności posiadania silnych umocnionych baz, wielkimi klinami wdziera się w linie niem. To też wojskom sow. grozi wciąż poważne niebezpieczeństwo, od którego częściowo ratuje je wyczerpanie armii niem. i olbrzymie terytoria, na których odbywają się operacje. Armii sow. nie wolno stanąć, by nie dać Niemcom wytchnąć i przegrupować się, z drugiej strony nie wolno jej również wysunąć się za daleko naprzód, by nie narazić się na udane kontruderzenie.

"Times" pisze, że z chwilą zakończenia Niemiec powstanie problem przesiedlonych przymusowo do Niemiec ludzi, których jest około 30 milionów, z wielką liczbą Polaków. Te miliony wygnańców znajdują się wówczas nagle bez pomocy i organizacji. Już dziś są czynione przygotowania jak to zagadnienie rozwiązać.

Cała armia niem. "południe", od Kijowa na południe, liczy 70-90 dywizji, w tym 50 dywizji w kierunku Dniepru. Klin wbity przez wojska sow. k. Krzemionczuka rozбивa tę armię na dwie części: jedną w kierunku Dniepru i na Krymie, składającą się z 6 i 7 i resztek 17 armii, oraz na drugą od Perejesławia ku Kijowowi grożąc zupełnym przerwaniem łączności i otoczeniem około 50 dywizji niem.

"Daily Express" pisze, że Heimafront został silnie podważony. Stąd uruchomienie w Niemczech całego aparatu apartyjnego i konferencje na przestrzeni całej Rzeszy i wszystkich sfer. Chodzi o pobudzenie narodu do nowych ofiar i zacieśnienie dyscypliny. Obraz stosunków w Rzeszy nie jest w tej chwili jasny. Panuje tam niezadowolone, lecz za-

ciętość bierze górę i trudno liczyć na wybuch rozpacz.

Pismo szwajcarskie donosi, że 70% miast w zach. Niemczech jest zniszczonych. Trudno sobie wprost wyobrazić jak wygląda Zagłębie Ruhry. Miasta tamtejsze to stęsy rumowisk.

Z liczby Francuzów przeznaczonych na roboty do Niemiec, zaledwie 5% wyjechało. Reszta zbiegła.

André Philip oświadczył w radio Algier, iż co najmniej 80 tys. patriotów francuskich walczy w górach Saubaudii.

Krają pogłoski, że Mussolini postradał zmysły. Wygłasza samotnie mowy do siebie. Ostatnie przeżycia mogły go przyprawić do obłąd.

Arceybiskup Jorku Dr. Gabet w sprawozdaniu swym w z. pobytu w Moskwie zapewnia, że w najcięższych czasach byli w Sowietach ludzie, którzy wierzyli i praktykowali sakramenta. Synod zdecydował się Stalin utworzyć jako "mądry człowiek", który wie, że większość narodu rosyjskiego jest głęboko religijna i ponieważ jest pewny, że rosyjski kościół nie będzie przeciwny panującemu w Rosji porządkowi. Arceyb. mówi dalej, że w Istrze mieście 10 tys., nie było domu całego, a słynny tam klasztor był zupełną ruiną. Niemcy cofając się zostawiają tylko zgliszcza. Arceyb. wyraża się, że Sowiety są obecnie bardziej socjalistyczne niż komunistyczne. Sprawozdanie Dra Gabeta jest świetnym chwytem sow. propagandy w Anglii.

---00---

Na fundusz prasowy złożono w zł.: Kwiatek 10, Kodama 10, S.A.M. 10, Duna 10, Hanka 10, XY II 5, Mazepa Brodzki 50, Mak 10, Tatku 50, Fuks 10, Dodge 100, Wita 5, Tusia 5, Misio 5, Nadzieja 20, Wilek 10, Tośko 10, Czołg 20, Niezapominajka 10, M. 5, C.k.n. 50, Burka 10, Makownik 20, Józefowa 20, Len 30, N. 2, XY 30, Róża 40.

Janek 1000 ark. p.p., Monika 1000 ark. p. Adolf fabba.

Sprostowanie: w Nr. 85 mylnie podano Ursus zamiast Urwald 50.

Fundusz specjalny podamy w następnym numerze.

---000---